Ner 95. ROK 1838. CZWARTEK 25 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Anastazego Papieża.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Bogufał.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red. w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
6	27" 2.'" 304	†' 6°,6	2." 91	Wpn. Wschodni słaby	Pochmurno	
25 2	2, 423	† 13. 9	3. 35	Pl. wschodni słaby	Chmury	
10	3. 070	† 7. 0	3. 35	WPn. Wschodni mocny	Pogoda z chmurami	

Część Urzędowa.

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZÉJ INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Bazylego Jaworskiego obyw. M. Krakowa w Krakowie pod L. 331 zamieszkałego, sprzedanym zostanie przez licytacyą publiczną dom murowany na Kazimierzu pod L. 44 przy ulicy Kaźmierskiéj w gminie VI. M. Krakowa położony, od wschodu frontem z ulicą Kaźmierską od północy z domem pod L. 45 Królickiego, od południa z domem pod L. 42 Morawieckiego, od zachodu z ulicą publiczną do gmachów XX. Augustyanów prowadzącą graniczący, Wojciecha i Anny z Abrów Kroczaków małżonków własny, a to na satysfakcyą summy 10,000 złp. do obligu urzędowego przed Andrzejem Jaroszeskim notaryussem publicznym w dniu 4 sierpnia 1835 przez małżonków Kroczakow na rzecz Bazylego Jaworskiego, zeznanego, w akta hypoteczne W. Miasta Krakowa w księdze 14 pod Liczbą 535 dnia 6 sierpnia 1835 roku wpisanego wraz z procentem i kosztami przypadającéj, a wyrokiem Trybunału I. Instancyi w d. 9 lutego 1835 r. i sądu appellacyjnego w dniu 20 marca t. r. zapadłemu do summy 7626 złp. ograniczonéj.

Zajęcie w mowie będącego domu uskutecznił Wojciech Dziarkowski komornik aktem z dnia 14 października 1836 r. którego aktu zajęcia protokół do wykazu hypotecznego w dniu 31 października t. r. do Nr. 763 wpisany został.

Warunki sprzedaży téj nieruchomości wyrokami Trybunału I. Instancyi dnia 15 listopada 1837 r. i sądu appellacyjnego dnia 2 marca 1838 roku zapadłemi, zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa ustanawia się w summie 10,000 złp. stosownie do wyroków Trybunału I. Instancyi dnia 8 marca, sądu appellacyjnego d. 9 czerwca i sądu III. Instancyi d. 11 października 1837 r. zapadłych, która w braku licytantów na trzecim terminie o $\frac{1}{3}$ część zniżoną zostanie to jest: do summy 6,666 złp. 20 gr. i od téj licytacya rozpocznie się.

2) Chęć licytowania mający złożą $\frac{1}{10}$ część summy szacunkowéj jako *vadium* w kwocie 1000 złp. od którego *vadium* złożenia Bazyli Jaworski jest wolny jako wierzyciel summy 7626 złp.

3) Nabywca zapłaci w dni 14 po licytacyi zaległe do kassy głównéj podatki, również:

4) Zapłaci koszta popierania licytacyi klassyfikacyi na ręce popierającego adwok

ta, a to natychmiast po doręczeniu mu wyroków takowe zasądzających niemniéj:

5) Widerkaufy pozostają przy nieruchomości.

6) Po dopełnieniu warunków 3, 4, nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

7) Resztujący szacunek pozostanie przy nabywcy aż do klassyfikacyi, który wszakże na skutek téjże klassyfikacyi wierzycielom przekazanym z procentem po 5/100 od dnia licytacyi wypłaci.

8) Niedopełniający nabywca warunków powyższych, utraci *vadium* na korzyść wierzycieli i nowa licytacya na jego koszt i szkodę nigdy zaś na zysk ogłoszoną zostanie.

Do takowéj licytacyi oznaczają się trzy termina.

Pierwszy dnia 27 czerwca }
Drugi dnia 1 sierpnia } 1838 roku.
Trzeci dnia 5 września }

Przedaż takowa odbywać się będzie na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu władz sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając, za popieraniem Józefa Jankowskiego O. P. D. adwokata w Krakowie pod L. 369 zamieszkałego.

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a prócz szczególnie wezwanych wierzycieli wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby podrygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 23 kwietnia 1838 r.

Janicki.

W skutek reskryptu Tryb. N. 2180 rzeczy inwentarzem objęte po Franciszku Urbańskim, jako to: suknie, bielizna, pościel, stolarszczyzna, zegarki, źwierciadła, książki i inne w kamienicy N. 510 przy ulicy Floryańskiéj dnia 9 maja r. b. o godzinie 9téj rannéj przez publiczną licytacyą za gotową courant monetę sprzedawane będą; życzących nabycia zaprasza.

Kraków dnia 26 kwietnia 1838 r.

Ig. *Ostaszewski*, Not.

Prawnie zajęte bióro machoniowe, fortepiano, kanapa i sześć krzeseł, będą dnia 1 maja r. 1838 o godzinie 10 z rana w Sukiennicach miasta Krakowa przez publiczną licytacyą sprzedane.

Kraków dnia 24 kwietnia 1838 r.

Skorczyński Kom. Sąd.

— *Kraków* —

Doznawszy podpisani rodzice Julii z Fidzińskich Gajdzińskiéj w słabości tejże szczególniejszéj pieczołowitości Wgo Józefa Placer doktora medycyny i chirurgii, wskutek któréj oraz doskonałéj znajomości sztuki akuszeryjnéj, córka nasza stojąc nad grobem, do pierwszego stanu zdrowia przyprowadzoną została, za obowiązek poczytują sobie uzdrowienia powyższe podać do publicznéj wiadomości. Mężu czcigodny! nieposiadamy innych środków któremi imie twe w potomność za przynoszenie pomocy bez nadziei życia będącym przejść mogło, przyim chociaż tę błachą oznakę dozgonnéj naszéj wdzięczności.

Jan i Łucya *Fidzińscy*.

Część Polityczna.

— *Paryż* 9 *Kwietnia*. —

Osoby, które mają sposobność widywać z blizka xięcia Talleyranda, zapewniają, że od niejakiego czasu zajmuje się gorliwie przejrzeniem swoich pamiętników, które własnoręcznie prostuje i poprawia. Toż samo czyni hrabia Pasquier i kilku innych w zawodzie publicznym znakomitych mężów, którzy od czasu rewolucyi, pod różnemi kształtami rządu we Francyi czynnemi byli lub są jeszcze.

Przybył tu z Londynu lord Brougham; mieszka w hotelu Brighton przy ulicy Rivoli.

Podróż xięcia Joinville do Rio-Janeiro, dała powód domysłowi, iż może być, że znajdująca się na dworze brazylskim młoda xiężniczka, domniemana następczyni tronu tamtejszego, zwróciła uwagę króla Francuzów.

Donoszą z Algieru, na zasadzie wiadomości otrzymanych z Bona i Konstantyny, że Achmet bej ofiaruje się zapłacić Francyi 14 mil. fr. w równych ratach przez lat siedm, za odstąpienie Konstantyny. Obowiązuje się nadto zostawać lennikiem Francyi, i oprócz powyższej kwoty płacić coroczny haracz po 600,000 fr., tak długo, dopóki nieuiści się z wyżej wyrażonego wynagrodzenia, ma zostawać w Konstantynie załoga francuzka.

Izba deputowanych uczuwała od dawnego już czasu potrzebę zaprowadzenia niektórych zmian w regulaminie swoim i w tym celu dla stósownego rzeczy rozpoznania, była oddzielna kommissya wyznaczona. Ta kommissya złożyła teraz zdanie sprawy z czynności swojej i prócz rozmaitych koniecznych popraw, zaprojektowała potrzebę zupełnego przerobienia punktów następujących: 1) O sposobie układania adresu, będącego odpowiedzią izby na mowę tronową; 2) Względem oznaczenia obecności liczby członków, koniecznych dla prawomocności obrad; 3) O sposobie, jak na przyszłość mają być rozbierane projekta do praw; 4) O tworzeniu kommissyj; 5) O postępowaniu, jakie zachować należy przyjmując petycyę.

— Hanower 7 Kwietnia. —

Dzisiejsza gazeta rządowa umieściła w dodatku nadzwyczajnym, następujące pismo królewskie do powszechnych stanów królestwa, dotyczące odroczenia tychże do d. 22 kwietnia. »Ernest August etc. Na przedstawienie wiernych stanów naszych względem odroczenia, udzielamy tymże następującą wolę naszę królewską w ten sposób. Okazanemu nam przez kraj gorącemu i ponawianemu życzeniu, aby zwołać powszechne stany królestwa, uczyniliśmy zadosyć przez odezwę naszą z dnia 7 stycznia b. r. tém chętniéj i przyjemniej, że serce nasze niepragnęło niczego gorącéj, jak żeby przedłożyć naszym wiernym stanom nową ustawę zasadniczą pod wolne ich narady, przez co zamierzyliśmy sobie uzupełnić konstytucyę uzasadnioną na patencie z dnia 7 grudnia 1819 roku, zmienić ją oraz według potrzeb naszych ukochanych poddanych. Otworzywszy na d. 20 lutego b. r. ogólne zebranie stanów, mniemaliśmy, iż możemy z zupełną pewnością podać się nadziei, że zgromadzenie rzeczone, zajmie się bezzwłocznie rozbiorem przedłożonego jéj zaraz nadania ustawy, jako bezprzecznie najważniejszego i najcelniejszego przedmiotu swych narad. Ale niestety znajdujemy się boleśnie zawiedzeni w słusznych oczekiwaniach naszych. Bo lubo izba pierwsza zajęła się bezzwłocznie rozbiorem ustawy zasadniczéj, nie uczyniła tego wcale izba druga. Kiedy już stany od siedmiu tygodni zebrane były, doniesiono nam, że izba wybrała z grona swego kommissyę, poruczając jéj staranny i ścisły rozbiór przedłożonéj ustawy, a zaś dla zostawienia jéj dostatecznego w tym względzie czasu, pochlebiano sobie, że znajdziemy się skłonni do odroczenia na czas pewien stanów, a mianowicie tak długo, iżby dopiero najdaléj w d. 14 maja b. r. posiedzenia swoje na nowo rozpoczęły. Na podobne zaprojektowane odroczenie nie możemy przyzwolić, z uwagi, że zrządzone przezto opóźnienie, nie mogłoby jak szkodliwy wpływ wywierać na spokojność i pomyślność naszych przez Opatrzność powierzonych nam poddanych. Jakkolwiek obowiązki nasze jako panującego, są przeciwne odroczeniu, chętnie jednakże chcemy przy nadchodzących świętach wielkanocnych dozwolić krótkiego wytknięcia wiernym stanom naszym, a następnie dozwolić im mocą niniejszego, ferye aż do dnia 22 kwietnia. Czyniąc to polegam atoli na tém, że stany nieomieszkają w czasie oznaczonym zebrać się znowu w naszém mieście stołecznem, ażeby uczynić zadosyć w supełności ważnym swym obowiązkom względem króla i ojczyzny. Zostajemy etc. Dan w Hanowerze, d. 7 kwietnia 1838 roku, — *Ernest August* (Kontrasygnował) *G. v. Schele.*

ROZMAITOSCI.

Zmarły radca irlandzki Aldbek urzędował także jako sędzia w sądzie przysięgłych. Pewnego razu w Wexfort wydał wyrok na człowieka oskarżonego o wielożeństwo. Uczony sędzia naganiwszy winowajcy jego występek dodał w końcu. »Prawo w takim przypadku tylko jedną przepisuje karę, to jest wygnania złoczyńcy na 7 lat za morze; gdyby się miało dziać podług mojéj woli, nie puściłbym go z tak łagodną karą, skazałbym go raczéj, aby całe życie przepędził w jednym domu ze swojemi dwoma żonami.«

Alexander Duval w Paryżu podał plan do zupełnego zreorganizowania sceny, żąda, aby do teatru francuzkiego przyjęto tylko takie dzieła, »które przez swoją treść, poezyę i moralność mogą się przynzynić do wykształcenia umysłów, mających być zaszczytem człowieka honoru i dobrego obywatela.« (Pytanie czy romantycy na to przystaną.?)

Dziennik angielski opisuje walkę na kułaki odbytą w hrabstwie Kembrycz między Swiftem i Billem. Nagroda była wyznaczoną na 2000 zł. lecz zakłady wynosiły daleko więcéj. W chwili, gdy Swift wybił 3 zęby swojemu przeciwnikowi, zawołał jeden z widzów: »Zakładam się, że Bill wybije 4 zęby swojemu przeciwnikowi.« Przyjęto, odezwało się kilka głosów, i w oka mgnieniu Bill tak silnie pięścią uderzył w twarz Swifta, że krew z niéj trysnęła, a 5 zębów z ust wypadło. Teraz zawołał inny z obecnych »Stawiam 4000 zł. że ten temu wybije lewe oko. Tak zakłady szły daléj, aż Bill został nie żywy na ziemi. Swift wprawdzie zwyciężył, ale nazajutrz umarł. Sekundanci i bezstronni świadkowie nie zostali aresztowani. Wyśmienita zabawa ludu!

Ludność Berlina od roku 1645 powiększyła się od 9,000 do 275,000, a liczba domów od 1286 do 18,952. Berlin co do swojego rzędu jest 9tem miastem Europy. Poprzednie są: Londyn, Paryż, Stambuł, Petersburg, Neapol, Moskwa, Wiédeń i Dublin.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 25 do dnia 26 Kwietnia.

Dorantowicz, Gostkowska ob., Gierowski ob., z Polski; — Skrzyński ob., z Galicyi; — Tschitshi, Bruck, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Siemiński ob., Humnicki ob., Wernek ob., Dembowski ob., do Polski; — Darowska ob., Lewiecki ob., do Galicyi.

Doniesienia.

Podpisany z powodu przedsiewziętéj kilkoletniéj fabryki zmuszony był na czas niejaki zawiesić swą professyą, poukończeniu zaś rozpoczętego dzieła nie szczędząc kosztów w celu dokładniejszego się wydoskonalenia w swéj sztuce, nabrania lepszego gustu, inabycia świeżego sposobu kroju jako też robienia rozmajtych fasonów sukien i t. p. zwiedził nie tylko stołeczne zagranicą miasta Berlin, Lipsk, Drezno i t. p. ale nawet w tychże najsławniejszych i najbieglejszych w téj sztuce majstrów od których znaczny postęp odniósł.— Oczém ma honor nie tylko zawiadomić szanowną publiczność o nowo otwarciu swego warsztatu przy ulicy Szpitalnéj N. 622 ale nadto polecić się jéj łaskawym względom, zapewniając rzetelność i cenę o ile można w tych czasach umiarkowaną.

L. *Cengler*,
(3r.) majster krawiecki.

W kamienicy przy ulicy ś. Anny Nr. 310 na dole u gospodarza jest koniczyna czerwona na sprzedaż. (3r.)

DODATEK.